

Godz. 4 po poł.

Cena 200 mrk.

Ogłoszenia:	1 str. i w teście	400 mk.	(5 szpali)
za wiersz	Nekrologi	250	" 5 "
nonparel.	Nadesł. po teśc.	300	" 5 "
jednozp.	Zwyczajne	200	" 8 "

Ogłoszenia zamieszczane obliczane są o 50 proc., zaś firm zagraniczn. o 100 pr. drożej

Ogłoszono dekret rady komisarzy ludowych o wznowieniu działalności kas oszczędnościowych.

POLSKIE ŻYCIE POLITYCZNE

Wieści z Górnego Śląska.

Posiedzenie Sejmu Śląskiego. — Powrót marszałka Wolnego. — Pomyślne wyniki gospodarki polskiej w kopalniach rządowych. — W sprawie otwarcia Izby sądu handlowego.

KATOWICE, 16 stycznia. (AW) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu śląskiego przyjęto w drugim czytaniu ustawę o podatku dochodowym i w trzecim czytaniu ustawę mieszkaniową. Odesłano do komisji budżetowej wniosek o

zasiłek dla internatów w kwocie 17 milionów marek polskich dla Cieszyńskiego, a 17 milionów marek niemieckich dla Gór. Śląska.

Odesłano również do komisji budżetowej wniosek nagły o 60 milionów marek polskich, jako 6 proc. pożyczkę premijową na zakup domów dla polskiej bursy w Bielsku.

Wreszcie odesłano do komisji szkolnej wniosek nagły o wyznaczenie 2 milionów marek na pokrycie niedoboru programów w Żurach.

Następne posiedzenie dziś, we wtorek, o godz. 3 po południu.

KATOWICE, 16 stycznia. (AW) Dziś wrócił z tygodniowego urlopu marszałek sejmu śląskiego mecenas Wolny i objął urzędowanie. Dzisiejsze posiedzenie sejmu odbyło się pod jego przewodnictwem.

WARSZAWA, 16 stycznia. (AW) W tych dniach wrócił z Paryża dyrekt. departamentu spraw śląskich w ministerstwie przemysłu i handlu, p. Kiedroń. Uczestniczył on w Paryżu w charakterze delegata rządu w posiedzeniu rady nadzorczej polskich kopalń rządowych na Górnym Śląsku.

Na porządku dziennym była sprawa tymczasowych wyników finansowych za pierwszy rok rachunkowy (do chwili objęcia kopalń śląskich przez Polskę), sprawę inwestycji oraz wprowadzenia marki polskiej na Górnym Śląsku.

Z przedłożonego sprawozdania okazało się, że

wyniki finansowe za pierwszy rok są pomyślne,

a ostateczne zestawienie dokonane będzie wkrótce.

W sprawie wprowadzenia marki polskiej uchwalono dołożyć starań do szybkiego zrealizowania tej kwestii.

ze względu

na możliwość pogorszenia się sytuacji na rynku węglowym,

rozpatrywała rada

kwestię należytego zorganizowania rynku wewnętrznego, oraz rynków zagranicznych, na wypadek, gdyby Niemcy odmówili po-

skim sejmikowym starostą krajowym obrano prezesa sądu apelacyjnego p. Begalego. Obrady plenarne jutro.

PRZYGOTOWANIA DO EXPOSE. WARSZAWA, 16 stycznia (Telefonem) — W czwartek odbędzie się posiedzenie rady ministrów, na którym zostanie ustalony tekst exposé premiera gen. Sikorskiego.

NAJBLIŻSZE POSIEDZENIE SENATU.

WARSZAWA, 16 stycznia (Pat) Biuro senackie komunikuje, że posiedzenie plenum senatu odbędzie się w sobotę dnia 20 stycznia o godzinie 12-ej. — Na porządku dziennym exposé rządu. Dyskusja nad exposé odbędzie się w poniedziałek 22 b. m. przed połudn.

ZAPEWNE — NIE Z LEKKIM SERCEM.

POZNAŃ, 16 stycznia. (AW) Na dzisiejszym posiedzeniu sesji sejmiku wojewódzkiego uczczono przez powstanie pamięć prezydenta Narutowicza i uchwalono wysłać depechę powitania do prezydenta Wojciechowskiego. Poznań-

bierania węgla w dotychczasowych ilościach.

Wyznaczono również odpowiednie kredyty na budowę domków dla robotników kopalnianych. Budowa ma się rozpocząć niezwłocznie.

KATOWICE, 15-go stycznia. (AW) Z polecenia ministra sprawiedliwości zwrócił się prezes sądu apelacyjnego w Katowicach do izby handlowej z zapytaniem,

czy na polskim Górnym Śląsku należałoby utworzyć kilka izb sądu handlowego,

czy też wystarczy jedna.

Tutejsza izba handlowa zwróciła się w tej sprawie do kilku organizacji handlowych i przemysłowych oraz do poszczególnych osób ze sfery handlowej z prośbą o zdanie w tej materii.

KATOWICE, 16 stycznia. (AW) Przedstawiciel agencji wschodniej otrzymał od radcy ks. Reginta, na czełnika wojewódzkiego urzędu pracy i opieki społecznej następujące szczegóły o organizacji i działalności tego wydziału. Wydział pracy i opieki społecznej województwa śląskiego dzielił się pierwotnie na 6 oddziałów: 1) ochrony pracy, 2) ubezpieczenia społecznego, 3) pośrednictwa pracy, 4) opieki społecznej, 5) rent wojskowych i 6) emigracji. Obecnie oddział rent wojskowych skasowano i zamieniono na referat.

Najobszerniejszy dział stanowi opieka społeczna, która zajmuje się dziećmi, niemowlętami, matkami, oraz młodzieżą dorastającą, starcami i ubogimi, pozostałymi po wojnie wdowami i sierotami, powstańcami i ich rodzinami oraz pokaleczonymi podczas walk plebiscytowych.

Do opieki społecznej należy również zwalczanie pijactwa, bezrobocia, gruźlicy i nierządu, a także kwestia mieszkaniowa, zwłaszcza o ile dotyczy ona osad robotniczych oraz towarzystw dobroczynnych.

Dla poszczególnych działów opieki społecznej utworzono urzędy okręgowe przy magistratach i starostwach.

Żebraków umieszcza się w specjalnych zakładach. Województwo ma zamiar zakupić na ten cel gmach w Staniewnikach koło Katowic, gdzie znajdują schronienie niezdolni do pracy i żebracy, oraz ma zamiar urządzić tam kolonje robotnicze dla włóczęgów.

ZJAZD FUNKCJONARIUSZY PAŃSTWOWYCH. LWÓW, 16 stycznia. (A. W.) — Wczoraj odbyły się tu obrady trzeciego zjazdu funkcjonariuszy państwowych. Przedmiotem obrad były sprawy natury organizacyjnej, a przede wszystkim sprawozdanie z czynności związku w roku ubiegłym i wybór nowego zarządu. — Omawiano również kwestię postulatów niższych funkcjonariuszy państwowych i uchwalono domagać się bezwzględnie najrychlejszego polepszenia bytu.

WIELKI PROCES BOLSZEWIKÓW W ŁUCKU.

Dnia 23 stycznia w sądzie okręgowym w Łucku rozpoczyna się wielki proces polityczny przeciwko organizacji bolszewickiej na terytorium państwa polskiego, występującej pod nazwiskiem „Zakordnia”. Oskarżonych jest 76

osób, agentów, bolszewików, a między nimi większa ilość inteligencji pochodzenia ukraińskiego, rosyjskiego, żydowskiego i polskiego. Zawezwano 175 świadków. Broń będzie z urzędu 22 adwokatów. Ponadto mają przyjechać adwokaci z Warszawy. Proces potrwa około miesiąca.

Prasa warszawska.

Ataki nie ustają. Echa zamknięcia „Rozwoju”.

Gazeta Poranna 2 grosze korzyści z okazji odbywającej się konferencji finansowej, aby znów uderzyć w gabinet gen. Sikorskiego. Jakkolwiek posiada ona zaufanie do p. Grabskiego, nie posiada go jednakowoż do całego gabinetu.

Czytamy więc:

„I nie chodzi tu specjalnie o osobę ministra skarbu. Jest on tylko jednym z kilkunastu członków rady ministrów. Chodzi tu o cały rząd, o cały gabinet.

Szeroka reforma skarbową w Polsce nie da się bezwzględnie pomyśleć bez rządu, opartego o większość sejmową, o program, bez rządu, za który ta większość weźmie wobec kraju odpowiedzialność.

Kraj musi wiedzieć, komu daje środki i od kogo ma żądać rachunków.

Oczywiście, że kraj będzie wiedział. I „Dwugroszówka” też. Ale „kraj” zasklepiony w podwórku endeckim i sabotujący niepopularny dla niego rząd nie będzie chciał nic wiedzieć, a każde niepowodzenie finansowe przypisywać będzie oczywiście „brakowi większej ilości „swoich” w rządzie.

W rubryce ukazującej się pod powyższym tytułem w „Przegl. Wiecz.” spotykamy następujące uwagi z powodu przewrotnej akcji, jaką rozpoczęła w obronie „Rozwoju”, anarchizująca prasa prawicowa, stale zwalczająca każdy krok, utrwalający państwowość polską.

Oto co czytamy:

„Zawieszenie polityki „Rozwoju” jest oczywiście przedstawiane przez prasę nacjonalistyczną, jako „zamknięcie działalności gospodarczej”, która pozostała nienaruszona, z jedynym warunkiem kontrowalowania przez władze państwowe. Na lep tego kłamstwa idą nawet dzienniki nienacjonalistyczne, np. „Gazeta Poznańska”, która ubolewa nad losem „Rozwoju”, nie wiedząc, iż państwu idzie tylko o to, aby handel nie był płaszczykiem dla aspiracji politycznej o dalekich i tajemniczych celach. Poprostu wydano „parol”, iż „rząd unieemożliwia samoobronę gospodarczą”. Idzie o to, aby kłamstwo wbiło się w mózgi. W tym celu powtarza się je tyle razy, ile jest dzienników posłusznych tajemniczemu „parolowi”. Międzynarodówka nacjonalistyczna dostarcza poza granicami Polski setki identycznych wzorów. Organizacja jest wyborna, działa bez zarzutu, „opinja publiczna” formuje się „samorzutnie”, z „żywiłową siłą” — jak wyrażają się organy „parolu”. Czasem któryś zagorzały przysięgł jeszcze od siebie, jak np. „Głos Lubelski”, który pisze:

Nie chcemy posadzać p. Anusza o sympatie żydowskie, ale wydaje się nam pewnem, że jego antyżydowskie wystąpienie jest poprostu lekiem o własną skórę, z powodu niemałych a skutecznych wpływów żydowskich w pewnych sferach naszych ministerjalnych. Oto podstawa, na której najpewniej stanął p. Anusz.

Zatem nie szło o bezpieczeństwo państwa, tylko poprostu o lek przed utratą „posady”. To się nazywa szlachetnością myślenia!

Lector.

Czy to przypadek?

Czy to przypadek, że przez cele więzienia mokotowskiego w Warszawie przewijają się smutnym korowodem coraz nowe figury endeckie, najwybitniejsi pisarze Chłieby, najświatlejsi wyznawcy i kapłani Muzy dwugroszowej?

Czy to przypadek, że obok komunizmu jedyną w Polsce niepodległą formacją, dostającą typ „przestępcy politycznego” jest narodowa demokracja?

Adolf Nowaczyński, Eligiusz Nie wiadomski, Edward Ligoński, Opechowski. A poza nimi, lub obok nich, stojące postaci dowódców tyśiącej, obalamuncy, ślepi, i w istocie Bogu ducha winnej rzeszy „Rozwoju”...

Czy jest to przypadkiem, że ci kłapiący buntem rycerze, ci krewcy bojownicy nie wzniesli ani razu pięści przeciw żandarmom pruskim, przeciw carom rosyjskim, przeciw konfliktom austriackim?

Czy jest to przypadkiem, że z władzą państwową w zatarg weszli dopiero z chwila, gdy władza ta stała się ojczyzną?

Tak; spójrzmy prosto w oczy temu pytaniu: czy jest to wszystko przypadkiem?

Jest-że przypadkiem ról odwrócenie, jakie wykazało się w wielkim dniu zmartwychwstania Rzeczypospolitej?

Bo, oto, za dni niewoli, więźnia warszawskie napelnione były zastępami młodzieży robotniczej, socjalistycznej, lewicowej, radykalnej, która, pod hasłem wyjarczenia kraju, wazyła się na nierówny bój z najeźdźcą. Obóz robotniczy w Łodzi był nieustającym kotłem buntu i walki przeciw zaborcom. Podobnie wszystkie inne wielkie śródmiejskie pracy.

Natomiast żywiły endeckie, żywiły wyzysku i pasorzyństwa społecznego, żyły w okresie niewoli, w niezmaconej zgodzie i harmonii z ostożkami rządów zaborczych.

Jest-że przypadkiem, że w dniu

wyzwolenia Polski z rządów trójborecznych, spokojny, posłuszny, cichy i wiernopoddańczy typ endecka zmienił się automatycznie w typ buntowniczy, powstańczy, w tym spiskowca i awanturnika politycznego?

Jest-że to przypadkiem, czy też dokumentem godnym uwagi i oświetlenia przez diagnozę właściwą?

W. Rz.

Echa mordu

„Chłien” a Niewiadomski.

„Ilustrowany Dziennik Zagłębia”, organ postępowo-narodowy, w nrze 10 z 13 stycznia 1923 r., zamieszcza następujący list:

„Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę o umieszczenie na łamach swojego poczytnego pisma następującego zająsła:

Na wiecu sprawozdawczym posła Knothego w sali „Trocadero” w dniu 7 b. m. zebrani zostali podnieceni do tego stopnia mowa pana posła, że w końcu zaczęli krzyzczeć „niech żyje Niewiadomski, morderca s. p. prez. Narutowicza”.

Licznie zebrani nie protestowali przeciwko tej ohydzie.

Gdy jeden z uczciwych obywateli zaprotestował, został obrzucony obelgami i kalumniami.

Panowie z 8-ki nie wahali się publicznie zbezczeszczać trupa pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Nawet te zwłoki pierwszego obywatela, zamordowanego skrytobójczo zostały obrzucone stemiem obelg. To jest już zwyrodnienie i potworna ohyda.

Obywatel, który zaprotestował, nie przestał na tem, lecz oddał w ręce policji Wójcika Antoniego, który krzyczał: „niech żyje Niewiadomski”. Oddał także w ręce policji p. Kunlora, imienia jego nie znam, za to, że nazwał owego obywatela szpiclem.

Federacja żydów polskich w Anglii.

WARSZAWA, 16 stycznia (Telefonem). — Poseł do sejmu Grynbaum powrócił z Londynu. O swoim pobycie w Londynie mówi, że był tam na konferencji w celu utworzenia związku żydów polskich w Anglii. Między innymi na posiedzeniu obecny był p. Sokołow. Na konferencji powzięto następującą uchwałę:

Z żałobnej karty.

Zgon Alfreda Lubelskiego.

(w) Z Paryża nadeszła do Warszawy wiadomość, że w ubiegłą środę zmarł tam, po dłuższych cierpieniach, dr. Alfred Lubelski, przeżywszy lat 42. Zmarły, znany dobrze w Warszawie, był twórcą polskiej piosenki kabaretowej i zarazem jednym z założycieli słynnego

przed laty kilkunastu „Momusa” literackiego. Piosenki Lubelskiego „Pokoik biały”, „O, rydzu”, „Dymek z papierosa” i in. śpiewane były w całej Warszawie.

Alfred Lubelski, osiadły od czasu dłuższego w Paryżu, brał bardzo czynny udział w życiu kolonii polskiej, a zwłaszcza w różnych organizacjach młodzieży, tam studiującej.

Demonstracje bezrobotnych w Wiedniu.

Komuniści podnoszą głowę. — Szturm bezrobotnych na odwach policji. — Walki uliczne.

WIEDŃ, 15 stycznia. (A. W.)! Dziś odbyło się tutaj w wielkiej sali ratuszowej i na placu przed ratuszem zgromadzenie bezrobotnych, w którym wzięło udział około 5 — 6 tysięcy osób. Domagano się podwyższenia zapomóg do 110 tysięcy koron tygodniowo, jakoteż ściślejszego współdziałania centralnego komitetu bezrobotnych z komitetem organizacji robotniczych.

Żywiły komunistyczne zach-

wały się podczas zgromadzenia bardzo burzliwie. W chwili rozchodzenia się tłumów doszło w pobliżu ratusza do demonstracji i wykroczeń przeciw policji. Demonstranci usiłowali zająć szturmem odwach policji w pobliżu parlamentu. Rozruchem położyły kres silniejsze oddziały policji. Zaburzenia zlikwidowano o g. 12 m. 30.

Czytajcie „Głos Polski”

POLITYKA ZAGRANICZNA

Na terenie Ruhry.

„Odosobnienie Anglii“.

Jeden z dzienników włoskich na tle ostatnich wypadków rzuca myśl bloku państw kontynentalnych, któryby można przeciwstawić Anglii i jej sołusznikom anglosaskim. Dziennik ów napomyna, że z takim zamiarem nosi się podobno Mussolini.

Wypadło nam już dotykać spraw owego bloku, który i dawniej i dzisiaj wydaje nam się zupełną niedorzecznością. „Times“, który drwi z powyższego projektu uważa go za pomysł „wieśkiego polityka“, wskazuje ten główny warunek, bez którego jest on niemożliwy. Tym warunkiem współdziałania Francji z Niemcami i zaprzaczenie wytwórczości oraz przemysłu tych ostatnich do rydwanu polityki francuskiej. Frankofiliści organ, jakim po dziś dzień „Times“ pozostał, trafnie podkreślił ów punkt, ale dla zrozumiałych powodów nie rozważa obszerniej jego widoków. Zaznacza tylko iż w razie sukcesu owej kombinacji Włochy mogłyby się do niej przyłączyć i zrealizować ów domniemany plan Mussoliniego.

I u nas daje się nieraz słyszeć podobne głosy. Wychodzą one z założenia, że Niemcy, przyniesione brzemieniem zobowiązań finansowych i innych, wystawione każdej chwili na ciosy Francji będą musiały prędzej czy później szukać z nią za wszelką cenę porozumienia, czyli zdać się poprostu na jej wolę i łaskę. Zrzekając się faktycznej niepodległości, podporządkowując się polityce francuskiej, Niemcy mogłyby w takim razie zabezpieczyć ten poziom dobrobytu materialnego, któryby je uchronił od rewolucji społecznej, wstrząśnięć wewnętrznych i masowej emigracji.

A Francja? Ta, panując de facto od oceanu Atlantyckiego aż do Odry i Wisty, podając bezspornie dłoń sprzymierzonej Polsce, miałaby hegemonję na lądzie europejskim, a z nią mocną podstawę do stworzenia owego bloku.

Atoli główna przesłanka, na której stoi cała budowla, jest zgoła fantastyczna. Mniemac, że Niemcy za cenę ulg w spłacie odszkodowań tudzież możliwych korzyści ekonomicznych zgodzą się na utratę niepodległości i przyjmą protektorat francuski, jest to wpadać w absurd. Na tej drodze niepodobna oczekiwać pogodzenia Niemiec z Francją.

Przypuszczac też należy, że jeżeli sugestia włoska podsuwa Francji plan bloku kontynentalnego, to chyba nie w szczyrych zamiarach, lecz raczej prowokacyjnych. Od przewrotu faszystowskiego Włochy prowadzą żywot dziwnie niespokojny i zygawkowatą politykę zagraniczną, w której coraz widoczniej ukazują się próby prowokacyjne. Z punktu widzenia polityki włoskiej, o ile ta zakreśla sobie zadania imperialistyczne, jest zapewne pożądaną, aby Francja pomiędzy sobą a Niemcami wykopała przepaść nie do wyrównania nie tylko na dzisiaj, lecz i na przyszłość, aby doszła do zerwania solidarności z Anglią nie tylko w kwestji reparacji, lecz także w innych.

Anglia wcale się nie wycofała ze spraw lądu europejskiego. Zawsze śledziła je czujnym okiem, gdy tylko gdziekolwiek uirzała możliwość ośrodek hegemonji europejskiej. Ani Francja ani Niemcy nie okazują dzisiaj skłonności do pogodzenia, lecz gdyby się na to zanosilo, Anglia niezawodnie postarałaby się o to, żeby o niego nie dopuścić.

Wail.

Czytalcie

„Głos Polski“

Pochód wojsk francuskich.

STARCIA W OKUPOWANYM BOCHUM.

Jeden zabity, kilku rannych.

WIEDEŃ, 16 stycznia. (Pat). — „Neue Freie Presse“ donosi z Bochum pod datą 15 stycznia. Na dworcu kolejowym przyszło o g. 8-ej wieczorem do starcia między demonstrującymi Niemcami a wojskiem francuskim. Wojsko francuskie dało ognia, przyczem jeden z demonstrantów został zabity, a kilku rannych.

WYKROCZENIA ANTYFRANCUSKIE.

ESSEN, 15 stycznia. (Pat). — Havas. Ze źródeł angielskich donoszą, że wobec faktu, iż rzucono kamieniami na żołnierzy francuskich, wkraczających do Buer, generał francuski ogłosił, że podejmie przymusowe zarządzenia przeciwko szefowi policji.

Komuniści wobec okupacji

Groźniejszy od wroga zewnętrznego jest dla nich wróg wewnętrzny.

BERLIN, 16 stycznia. (Pat) Komuniści zwołali wczoraj pięć zebrania, na których przemawiali posłowie do parlamentu. Mówcy oświadczali, iż wróg właściwy nie znajduje się w zagłębiu Ruhry. Za wroga proletariatu należy uważać kapitalistów francuskich i niemieckich, przeciwko którym walczyć trzeba wszelkimi środkami. Poze-

PRASA CZESKA O SANKCJACH FRANCUSKICH.

PRAGA, 16 stycznia. (Russpress). Z powodu wkroczenia wojsk francuskich do zagłębia Ruhry i protestu rządu niemieckiego przeciwko sankcjom francuskim „Narodni Listy“ piszą: „Wątpliwem jest, czy gest ten załagodzi komukolwiek, tembardziej, że uczyniony on jest przez rząd, którego cała działalność polegała na sabotowaniu traktatu pokojowego. Niemcy nie będą w stanie utrzymać oporu biernego. Przejście zaś do oporu czynnego byłoby w danych warunkach przedsięwzięciem zupełnie beznadziejnym. Dlatego należy się spodziewać, że Niemcy spojrzą w oczy nieprzyjemnej rzeczywistości i przystąpią do pertraktacji“. „Venkov“ wyraża nadzieję, że rozsądna część społeczeństwa niemieckiego potraktuje sankcje spokojnie i zechce w granicach możliwości skutecznie zobowiązań reparacyjnych.

Kłajpeda w rękach litwinów.

BRAK WIADOMOŚCI.

WARSZAWA, 16 stycznia. (Telefonem). — Ministerstwo spraw zagranicznych od wczoraj od godz. 6-ej popołudniu nie otrzymało żadnych wiadomości z Kłajpedy. Panuje wobec tego przekonanie, że oddziały litewskie zajęły wczoraj wieczorem telegraf i pocztę.

ODWRÓT PRASY KOWIEŃSKIEJ.

GDĄŃSK, 15 stycznia. (Pat). — Prasa kowieńska usiłuje podnieść nastroj w społeczeństwie litewskim, które rozumie swą izolację w związku z gwałtem, dokonanym na Kłajpedzie i w tym celu rozpłaszcza tendencyjne pogłoski o rzekomych ruchach wojsk sowieckich nad granicą polską.

KRÓLEWIEC, 15 stycznia. — (Tel. wł. „Kurier Włecz.“). Pra-

sa litewska w ostatnich dniach, chcąc wywołać wrażenie, że wystąpienie litewskie może liczyć na poparcie ze strony sowiektów, powtarza wiadomości o jakichś manewrach ogromnych armii rosyjskich pomiędzy Smoleńskiem a Witebskiem.

Manewrom tym ma przewodzić sam Trocki.

Wiadomości te mają być ostrzeżeniem, wymierzonym przeciwko Polsce. Na mocy informacji z wiarygodnego źródła możemy stwierdzić, że są to wszystko plotki, obliczone na denerwowanie i jastrzenie umysłów, a może nawet na czarna giełdę.

W polityce zagranicznej Rosji sowieckiej w ostatnich czasach zapanował w stosunku do Polski nastroj wcale nie wojowniczy, a najlepszym tego dowodem jest nota otrzymana przez ministerstwo spraw zagranicznych.

Przedwczesne ogłoszenie not do Węgier.

Przedstawiciele wielkiej i małej ententy wyrażają żal, z powodu opublikowania ich not, skierowanych do Węgier.

BUDAPESZT, 16 stycznia. (Pat) Wczoraj odbyła się w min. spraw zagr. narada w sprawie ogłoszenia przez czeskie piuro prasowe not wielkiej i małej ententy, przedstawionych rządowi węgierskiemu w sprawie zajść na granicy rumuńskiej. W związku z powyższą sprawą ministrowie pełnomocni wielkiej i małej ententy złożyli w min. spr. zagr. następujące oświadczenie: Wobec tego, że nota wielkiej ententy i nota werbalna małej ententy, przedstawione w sobotę rządowi węgierskiemu, zostały ogłoszone przez czeskie piuro prasowe, a następnie powtórzone przez wiedeńskie piuro korespondencyjne, przedstawiciele państw wchodzących w skład wielkiej, oraz małej ententy uważają za swój obowiązek stwierdzenie, że oświadczenia złożone w sobotę były nacechowane uczuciem przyjaźni. Obawiając się, że ogłoszenie powyższych not przez agencje zagraniczne mogłoby spowodować fałszywą interpretację ich intencji, wszyscy przedstawiciele wyrażają żal z powodu tej publikacji, która została uczyniona wbrew ich zamiarom i podkreślają ponownie uczucia przyjaźni dla Węgier.

Minister spraw zagranicznych wyraził zadowolenie z powodu złożonego przez ministrów oświadczenia i stwierdził, że po obu stronach istnieje tendencja korzystna dla załatwienia sprawy.

PRAGA, 14 stycznia. (Pat). Polradio. Sytuacja wywołana wypadkami na Węgrzech koła polityczne

w Pradze oceniają w sposób następujący:

Ostatnie wypadki w polityce europejskiej, a mianowicie zaostreżenie się stosunków francusko-niemieckich, desinteresement Anglii, trudności konferencji lozańskiej, niedawny przewrót w polityce wewnętrznej Włoch wzbudziły nadzieję i umożliwiły działalność elementów wywrotowych w Europie środkowej, które starają się wykorzystywać dla swoich destrukcyjnych celów. Te elementy wywrotowe zgrupowane są zwłaszcza w kołach monarchistów węgierskich. Rząd węgierski chociaż wstrzymuje się od brania bezpośredniego udziału w działalności tych grup, jednakże musi za nią brać na siebie odpowiedzialność, ponieważ biernie na nią patrzy i ją toleruje. Polityka ta spotkać się musi ze zdecydowanym oporem państw środkowej Europy. Mała ententa, która od początku swego powstania prowadziła politykę pokojową, dążąc do porozumienia ekonomicznego jest zdecydowana użyć wszelkich środków pokojowych w celu usunięcia przeszkód, jakie na tej drodze spotyka.

WĘGRY SĄ USPOSOBIONE POKOJOWO.

WIEDEŃ, 16 stycznia. (Tel. wł.) Jak dowiadujemy się, postawie państw wielkiej ententy wraz z przedstawicielami państw małej ententy złożyli w Budapeszcie wspólną notę werbalną z powodu zajść na granicy rumuńskiej.

Minister spraw zagranicznych Daruway w odpowiedzi na to zapewnił przedstawicieli wszystkich mocarstw o jaknajbardziej pokojowych zamiarach rządu węgierskiego.

MIEDZYNARODOWA LIGA KOBIEC DLA WOLNOŚCI I POKOJU.

Paryz, 16 stycznia. Kilka dni temu w sali towarzysza geograficznego miała miejsce manifestacja, zorganizowana dla uczczenia delegacji, której zadaniem będzie przedstawienie rządowi francuskiemu życzeń i postulatów uczestników ostatniej konferencji w Hadze, zorganizowanej przez ligę kobiet. Podpisały: Miss Jane Addams, prezydentka ligi, miss Swancwick z Labour Party, miss Pyc z Towarzystwa Przyjaciół (kwakrzy). Przemawiały panna Andre Jouve, sekretarka sekcji francuskiej i panna Jeanne Melin.

SOWIETY I FRANCJA NA DAŁEKIM WSCHODZIE.

BERLIN, 16 stycznia. (Russpress). Jak donoszą z Moskwy, komitet rewolucyjny Republiki Dalekiego Wschodu postanowił przedsięwziąć energiczne kroki przeciwko działalności konsula francuskiego w Chabinie, który wspomaga organizację antybol-szewików rosyjskich i ułatwia im działalność. Rząd moskiewski postanowił zwrócić się w tej sprawie bezpośrednio do gabinetu rosyjskiego z protestem.

Zgon ex-Króla greckiego Konstantyna.



Król Konstantyn był królem greckim, który zmarł w Atenach. Urodzony w 1868 roku, w dwudziestym roku życia zaskarbił sobie uwagę i sympatię szerszych sfer i został pod koniec pobytu swego w Berlinie ziemcem umierającego już wówczas cesarza Fryderyka. Ślub odbył się bezpośrednio po zgonie cesarza niemieckiego. Pomimo że Grecy przypisywali mu klęskę podczas

wojny tureckiej, Konstantyn wykazał wiele zdolności strategicznych i politycznych, które dopomogły mu do zwycięstwa podczas dalszych wojen bałkańskich.

Gdy w roku 1913 ojciec jego został zamordowany, Konstantyn wstąpił na tron, ale po krótkim już czasie zmuszony był abdykować na korzyść syna swego. Od tej chwili zamieszkiwał w Szwajcarii. Po zawarciu pokoju Konstantyn powrócił do rządów, ale nieszcześliwy wynik wojny z Turkami, zmusił go do ponownego opuszczenia kraju. Udał się tedy do Palermo, gdzie obecnie nastąpił zgon jego.

NEAPOL, 15 stycznia. (PAT). Przywieziono tu zwłoki b. króla Konstantyna.

ZWŁOKI KRÓLEWSKIE NA TULACZCE.

PARYŻ, 15 stycznia. (PAT). — Dzienniki donoszą z Aten na podstawie źródeł angielskich, że rząd grecki odmówił udzielenia zezwolenia na pogrzeb zwłok b. króla Konstantyna w Grecji.

Bułgaria zostanie neutralną.

Nie wystąpi wraz z bolszewikami przeciwko Rumunji.

SOFJA, 16 stycznia. (Pat). Bułg. ag. telegr. upoważniona jest do stanowczego zaprzeczenia rozstrzyganym przez prasę pogłoskom, według których Bułgaria nie zachowywałaby neutralności w razie komplikacji na Bliskim Wschodzie, lub w razie podjęcia przez bolszewików akcji przeciw Rumunji. Przeciwnie rząd bułgarski jest bardziej, niż kiedykolwiek zdecydowany uprawiać politykę pokojową. Rząd bułgarski nigdy nie za-

mierzał brać udziału w kombinacjach politycznych, skierowanych przeciw komukolwiek. Tembardziej zaś nie miał zamiaru stać przy boku bolszewickiej Rosji, nie mającej nic wspólnego z Bułgarią. Rząd bułgarski polecił swym zagranicznym przedstawicielom złożyć w powyższym duchu oświadczenia o rządów, przy których są akredytowani.

CODZIENNE SPRAWY ŁODZI

O gospodarce gazowni łódzkiej.

Wyjaśnienia magistratu.

W związku z umieszczonym w „Kurjerze Wieczornym” z dn. 10 b.m. artykułem p. t. „Gaz świetlny, czy trujący?”, referat prasowy magistratu m. Łodzi proszę nas o opublikowanie następujących wyjaśnień:

Przyczyną słabego oświetlenia miasta latarniami gazowymi i zmniejszenia ciśnienia w rurociągach gazowni jest fakt, że gazownia miejska — mimo uruchomienia wszystkich pieców i aparatów —

nie może wyprodukować tyle gazu, ile go potrzeba obecnie do zaspokojenia wszystkich potrzeb miasta i konsumentów.

Gazownia łódzka po wojnie nie otrzymuje (tak, jak inne gazownie polskie) tych gatunków węgla, co w czasach dawniejszych, gdyż kopalnie tego węgla pozostały w niemieckiej części Śląska. Na skutek tego — podczas gdy przed wojną wydajność gazowni wynosiła na retortę 8.500 stóp sześć, na dobę, w 1921 roku wyniosła ona tylko 4.500 st. sześć.

Zaznaczyć przytem należy, dla zilustrowania obecnych anomalnych w tym względzie stosunków, że

gazownia łódzka w r. 1913-1914 wyprodukowała 370 milionów st. sześć, dla 12731 konsumentów, zaś w r. 1921-22 tylko 322.000.000 st. sześć, dla 14428 konsumentów.

By zwiększyć produkcję i zapewnić jej utrzymanie, **dyrekcja gazowni zamówiła w ub. r. drugi agregat aparatów dla produkcji gazu z koksu.**

Niestety — aparaty te, które miały być uruchomione już w listopadzie r. ub., są dopiero w drodze, skutkiem czego uruchomienie ich ulegnie znacznej zwłoce.

Przechodząc do zarzutu ułatwiania się gazu z rur ulicznych stwierdzę wypada, że

dając się zauważyć w niektórych ulicach woń gazu pochodzi nie z rur, lecz z t. zw. garnków kondensacyjnych,

zawierających wodę pogazową, z czego wynika, że zapach gazu na ulicach nie jest bynajmniej dowodem uszkodzenia lub pęknięcia rur.

Nieszczęśliwe wypadki, zdarzające się od czasu do czasu (ostatni ze ś. p. Marcińska) w związku z

instalacją gazową, nie są skutkiem uszkodzeń przewodników, lecz

wyłączną ich przyczyną polega na niestosowaniu się konsumentów do przepisów gazowni,

dotyczących zamykania kraników w wypadkach braku lub nieużywania gazu.

W razie uszkodzenia urządzeń gazowych,

gazownia wysyła natychmiast na miejsce dyżurnego ślusarza,

który skutecznie naprawę bezpłatnie. Pogotowie dyżurnych ślusarzy, trwa bez przerwy całą dobę.

Brak gazomierzy nie daje się obecnie odczuwać, gdyż gazownia posiada zapas ok. 400 gazomierzy i sprzedaje je bez ograniczenia konsumentom.

W razie konieczności naprawy licznika, gazownia ustawia, zamiast niefunkcjonującego chwilowo, nowy licznik, pobierając za to odpowiedni czynsz miesięczny, konsumenci więc nie są pozbawiani gazu na przeciąg naprawy.

Przechodząc do kwestji inkasowania rachunków, trzeba stwierdzić, że

dyrekcja gazowni, po oddaniu jej pod zarządek miejski, podwoiła liczbę inkasentów,

choć produkcja gazu, jak to zaznaczyliśmy wyżej, niższa jest od przedwojennej. Przy systemie przedstawiania rachunków między 5—8 każdego miesiąca, zaś inkasowania ich do 18-go,

trzeba by posiadać cztery razy większą w porównaniu do obecnej liczbę inkasentów,

co niewątpliwie odbiłoby się wydatnie na cenę gazu.

W konkluzji należy podkreślić, że zarząd miasta, zdając sobie sprawę z istniejących niedomagań gazowni, będących głównie winą jej przestarzałych urządzeń,

postanowił przystąpić w tym roku do budowy nowych zakładów gazowych, przystosowanych do współczesnych warunków i wymagań.

CO DZIEŃ NIESIE?

STYCZEŃ

16

WTOREK

Dziś: Marcellego P. M.
Jutro: Antoniego Op.

Wschód słońca o g. 7.36
Zachód słońca o g. 3.53
Wschód księżyca o g. 5.41 p.n.
Zachód księżyca o g. 2.53 p.p.
Długość dnia g. 8.15.
Przybyło dnia 30 m.

Dzisiejsze widowiska

„Teatr Miejski”: „Morituri” dramat R. Rollanda.

„Ka-Ka-Du”: Kabaret Art.-lit. Doborowy program.

„Casino”: „Wszystko się kręci” sketh kino-wokalny z udziałem pp. Gierasińskiego, Zimińskiego, Hanusza i in.

„Luna”: „Córka Faraona”

„Odeon”: „Szał zemsty” Il ser.

„Grand-Kino”: „Tragedja skrzyпка” (premiera).

„Corso”: „Płonący las”

„Nowości”: „Huroni”

Rozmowa przez telefon.

Przypadkowo zostałem przyłączony do dwóch panów, którzy rozmawiali przez telefon.

Była to rozmowa, prowadzona pomiędzy Warszawą a Łodzią.

— Czy przybyła już czarna Madka?

— Nie jeszcze. Musiała gdzieś zginać po drodze, jestem niespokojny.

— I ja też. Co mam zrobić?

— Musi pan coś poradzić. Kasa jest zupełnie pusta.

— W takim razie jutro przyjadą do Łodzi aferaści bankowi, oni pana podreperują.

— Czy i kradzież dokumentów dyplomatycznych też?

— Nie, obecnie jest w Częstochowie.

— A agenci policyjni?

— Zostali w Białymstoku, ale dziś wraca ze Lwowa krwawy mściciel, to go natychmiast wyśle wraz nabołem dynamitowym. Na przyszły tydzień przybędzie banda kasarzy, i ma pan zapewnić im dwa miliony dziennie, ale niech mi pan nie wstrzymuje przyjazdu prostytutek z Mont-Parnasu. Publiczność warszawska urywa mi głowę.

W tem miejscu zdebiatem. Z kim ja u diabła jestem połączony? Czy mam zażądać policję?

Następne zdanie jednak oświeciło mnie.

— Wolałbym na przyszły tydzień jakas farsę, tak na 2 tysiące metrów z Ossi Oswalda lub Harry Liedtke. Dość już tych dramatów!

Odetchnałem!

Niu-Ans.

Delegacja pracowników państw. u marszałka sejm.

W dniu 15 stycznia r. b. delegaci prezydium centralnego komitetu pracowników państwowych pp. Z. I. Piotrowski, prezes i R. Rutkiewicz, sekretarz, zostali przyjęci przez p. marszałka sejm. Delegaci zwrócili się z prośbą o interwencję, w sprawie możliwie przedkrojenia przeprowadzenia w sejmie ustawy o uposażeniu pracowników państwowych, które rząd obiecał wnieść w ciągu pierwszych dni lutego r. b. Jednocześnie delegaci przedstawili marszałkowi obecną sytuację materialną pracownika państwowego, otrzymującego doraźne dodatki procentowe, które nie zaspakajają pierwszych potrzeb, a dezorientują opinię publiczną przez częstokroć mylne informacje o nich w prasie codziennej.

Ponieważ z powyższem wiąże się załatwienie projektów ustaw podatkowych, delegaci prosili o zwrócenie uwagi na konieczność szybkiego wprowadzenia tych ustaw.

Marszałek sejm przyjął bardzo przychylnie życzenia delegatów i ze swej strony oświadczył, że pracownicy państwowi mogą liczyć, iż ustawa o uposażeniu zaraz po wniesieniu jej przez rząd

Z ZA KRATEK SĄDOWYCH.

Proces Dobruckiego i Innych.

Dziś rozpoczął się proces członków Rady głównej opiekuńczej.

Do sprawy nie przybyło 5 świadków, a ponieważ zeznanie jednego z nich ma istotne znaczenie dla sprawy, przewodniczący, sędzia Witkowski, zarządził 2-godzinną przerwę.

W międzyczasie świadek ten sprowadzony zostanie przez policję.

Przed przerwą prokurator wniósł o wyłączenie adwokata Kempnera (w obronie Macnera), gdyż swego czasu zatrzymał on papiery dotyczące tej sprawy, jako sędzia. Adw. Kempner dowodził, iż wywody prokuratora są bezpodstawne, gdyż aczkolwiek podpisywał jakieś papiery, to jednak nie wpływa to na bieg sprawy. Jednak z pobudek etycznych żąda się obrony. Proces potrwa prawdopodobnie 2 dni.

bedzie przekazana komisjom i możliwie w najkrótszym czasie załatwiona na plenum oraz — na osobistą interwencję p. marszałka przy uzgodnieniu stanowisk klubów sejmowych w tej sprawie.

Marszałek w zrozumieniu trudnej sytuacji pracownika państwowego wobec wzrastającej drożyzny, zwrócił się do delegatów, aby oni ze swej strony postarali się wpłynąć na poszczególne związki i organizacje pracowników państwowych w celu umożliwienia w najbliższym okresie rządowi przyśpieszenia do zasadniczej sanacji finansów u samego źródła zła wskutek odbytych narad w tej sprawie.

Opalanie wagonów w pociągach.

Podróżni, jadący często pociągami, skarżą się na nierówny stan temperatury w pociągach, zwłaszcza w pośpiesznych. Zdarza się często, że w wagonach jest gorąco wprost nie do wytrzymania, a niekiedy znowu temperatura w wagonach spada do kilku stopni, co zwłaszcza w nocy nie należy do przyjemności.

Parcelacja większych posiadłości w Polsce.

Wydział parcelacyjny spółdzielni związków ziemian w Warszawie otrzymał ponownie upoważnienie od głównego urzędu ziemskiego do przeprowadzenia parcelacji większych posiadłości ziemskich na obszarze województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, białostockiego, lubelskiego, poleskiego, nowogrodzkiego i wołyńskiego na warunkach wskazanych w rozporządzeniu prezesa głównego urzędu ziemskiego z dnia 22-go października 1919 roku.

Wyjaśnienie.

Jak nas informują, oficerowie mianowani podporucznikami (bez określenia „w rezerwie”) po 1 stycznia 1922 r., a zwolnieni przed tą nominacją (jako szeregowcy, lub podchorążowie) do rezerwy, o ile nie zostali wciągnięci na V listę oficerów rezerwy, nie będą narazie powołani do czynnej służby. Dodatkowa lista oficerów zawodowych lub lista starszeństwa oficerów rezerwowych, która obecnie jest opracowywana, — określa ich stosunek do służby wojskowej.

Ekwiwalent franka.

Ministerjum poczt i telegrafów zawiadomiło urzędy pocztowo-telegraficzne, że od 15 stycznia złoży frank równy jest 3,800 mk. polskim, wskutek tego opłata za telegramy do Węgier podwyższa się do 346 mk. za wyraz, do Rumunii do 160 mk.

Poszukiwanie spadkobierców.

Dn. 5 czerwca 1919 r. został zabity przy pracy w Wilkes Barre Pa, w Ameryce Północnej, Hrabow (Hrabow). Zmarły pracował w Baltimore Tunnel Nr. 1 firmy Hudson Coal Company w Scranton Pa. Brat zmarłego Mikołaj Hrabow przebywał również w Ameryce i zamieszkiwał przed wyjazdem swym do Polski w Dalsytown, Pa Stany Zjednoczone. Podając to do wiadomości osób zainteresowanych, ministerstwo spraw zagranicznych wzywa niniejszem wszystkich prawnych spadkobier-

ców do piśmiennego zgłoszenia swych praw do spadku, względnie odszkodowania po zmarłym, do M. S. Z. departament konsularny, z powołaniem się na nr. sprawy K. II a, 30635-22. Do zgłoszeń należy dołączyć dowody, stwierdzające pokrewieństwo po zmarłym.

Zmiany personalne w administracji.

Ze sier dobrze poinformowanych donoszą nam, że w razie zamianowania p. Łyckiego wojewodą łódzkim funkcję komisarza rządu objąłby Ładewski, kierownik oddziału samorządu miejskiego urzędu wojewódzkiego, ewentualnie dr. Raczynski, kierownik oddziału bezpieczeństwa publicznego. Wśród dotychczasowych kandydatów na wojewodę łódzkiego wymienia się także nazwisko p. Grabczyńskiego b. starosty i urzędnika z długoletnią praktyką administracyjną.

Za przekroczenie przepisów.

Za wypiek chleba w czasie zakazany w dniu świątecznym pociągnięto do odpowiedzialności piekarza Pinkusa Gutnera zamiesz. przy ul. Zawiszy 26.

Za wyszynk alkoholu w czasie zakazany, pociągnięto do odpowiedzialności restauratora Kotłowskiego.

Za handel uliczny makiem w dniu świątecznym bez odnośnego zezwolenia pociągnięto do odpowiedzialności Słame Hubermana zam. w Lipinach star. Brzezińskiego.

Wypadki.

Nieudany skok. Aleksander Radziński (Kiliński. 231) wyskoczywszy podczas biegu z tramwaju upadł i uległ obrażeniu ciała. Pomocy udzieliło mu pogotowie. (bip)

Skutki nieostrożności. Aleksander Radziński (Kilińskiego nr. 231) podczas wsiadania do tramwaju upadł na bruk, skutkiem czego uległ obrażeniu ciała. Wezwane pogotowie ratunkowe, po udzieleniu mu pomocy lek., pozostawiło go na miejscu wypadku.

Kryminalistyka.

Co kradną? Z mieszkania Zygmunta Kolińskiego przy ulicy Piotrkowskiej 78, skradziono futro wartości 2 milionów mk Janowi Fiksowi (miesz. Aleksandrowska) skradziono sztukę towaru wartości 700.000 mk.

Natalij Piotrowskiej, zam. przy ulicy Targowej 27, służącej jej Józefa Szymczak skradła różnych rzeczy wartość 220.000 mk. i zbiegła.

Jan Baruch zam. przy ulicy Rokicińskiej 13, dokonywał systematycznej kradzieży na szkodę monterów angielskich, pracujących w Włdewskiej Manufakturze. Został on aresztowany. (bip)

Kalosze

Petersburskie i inne od Mk. 9,800 poleca

Magazyn „Uniwersalny” 44. Piotrkowska 44. 421

Czytajcie

„Głos Polski”

Rejestracja mężczyzn.

W myśl rozporządzenia z dnia 4 stycznia b. r. o rejestracji mężczyzn urodz. w latach 1888—1899 r. wł. rejestracja mężczyzn odbywać się będzie od godz. 8 rano do godz. 3 po poł. w poddanym niżej porządku i lokalach, wyznaczonych dla każdego rocznika:

Rocznik 1899 w lokalu przy ul. Zakątnej 82, front parter.

Rocznik 1898 w lokalu przy ul. Napiórkowskiego 62, fr. I p.

Rocznik 1897 w lokalu przy ul. Al. I Maja 7, fr. I p.

Rocznik 1896 w lokalu ul. Zachodnia 26, ofic. I p.

Rocznik 1895 w lokalu przy ul. Południowej 36, parter.

Rocznik 1894 w lokalu przy ul. Zachodniej 53.

Rocznik 1893 w lokalu przy ul. Cegielnianej 54, ofic. I p.

Rocznik 1892 i 1887 w lokalu przy ul. Południowej 10, ofic. I p.

Rocznik 1891 i 1886 w lokalu przy ul. Cegielnianej 43, fr. I p.

Rocznik 1890 i 1885 w lokalu przy ul. Wschodniej 57 ofic. II p.

Rocznik 1889 i 1884 w lokalu przy ul. Północnej w Helenowie.

Rocznik 1888 i 1883 w lokalu przy ul. Pustej 13, lewa oficyna i piętro.

Dn. 17. I. b. r. na lit. A.

18. I. „ „ „ B. C.

19. I. „ „ „ D. E.

20. I. „ „ „ F. G.

21. I. „ „ „ H. Ch. I. J.

22. I. „ „ „ K.

23. I. „ „ „ L. Ł.

24. I. „ „ „ M.

25. I. „ „ „ N. O.

26. I. „ „ „ P. R.

27. I. „ „ „ S. T.

28. I. „ „ „ U. W. Z. Ż.

29. I. „ „ „

30. I. „ „ „

UWAGA: O osobach przebywających za granicą Państwa Polskiego lub o osobach, które wyjechały czasowo z Łodzi, a mają w swe stałe miejsce zamieszkania, winna najbliższa rodzina powiadomić urząd rejestracyjny, w wyznaczonych powyżej lokalach i dniach rejestracyjnych.

WIEŚCI Z STOLICY I KRAJU

Warszawa.

Paweł i Gaweł.

Rabski i Grabski w jednym stali domu, Grabski przy kasie, a Rabski przy prasie, Grabski chciał markę dźwignąć z ruin złomu,

Rabski chciał burdy i trwał wciąż w łazience, To żyd, to Niemiec, wieczne polowanie, Przewraca stolki, wszystkim sprawia

łanie, Piùje na Ięki, Michle, Waśki, Barłki, Wciąż woła „gwałtu!”, różne „ulotne kartki”,

Raz Grabski cicho wchodził do sąsieda I pokornitko do niego powiada:

„Zmilił się waćpan, poluj ciszej nieco, Bo moje marki strasznie na łeb leca!” A na to Rabski: „Wolność Tomku W Lewentalowej domku!”

Nic nie rzekł Grabski, lecz płakał, gdy marki

leciały na dół na złamane karki.

Aż gwałt się zrobił straszny na mieście—

Za funkcję mięsa chcą tysiące dwieście, Marek drukuje się całe wagony,

Chłapie wicherzenie dało wreszcie plony! Biegł więc Rabski do sąsieda szparko:

„Czyś pan oszalał? Coś pan zrobił z marką?”

Zarabiam trylion — w dwa dni ani śladu, Nie mam na zupę dzisiaj do obładu!

W domu wciąż plekło mam, jak diabeł stary,

Na łeb mi wsiadły wszyscyściukło Kraushary!

Poradź coś, Władziu, waś się na rapture, Lecz wreszcie dźwignij naszą markę w

górze!

A na to Grabski: „Kto z nas, szlacharzu, Złożył mareczkę polską na cmentarzu?”

„Oczywiście, drac z wszystkich kości, Cierp teraz za to, mój chłopaczku złoty!”

A jeśli łgłe chodzą ci po głowie, Pozwól, że stare ci rzeknę przysłówie:

„Gdy kamień w studnię wrzucił jeden głupi,

Dziesięciu mędrców go już nie wypili!”

Badył.

Jutro w Warszawie.

Teatry i widowiska.

WIELKI — „Cyganeria”.

ROZMAITOSCI — „Popas króla Jegomości”.

REDUTA — wiecz. „Lekkoduch”, o g. 4 p.p. „Pastorka”.

POLSKI — „Historja nie z prawdziwego zdarzenia” (premiera).

MAŁY — „Zabawa w miłość”.

Im. BOGUSŁAWSKIEGO — „Eros i Psyche”.

KOMEDIA — „Szafir”.

NOWOSCI — „Bajadera”.

NOWY — „Wieszczka karnawału”.

DRAMATYCZNY — „Miljonowa spadkobierczyni”.

„QUI PRO QUO” — „Papo, ja chcę chinczyka”, „Salon Moritzów”.

STANCZYK — Program XX.

CYRK — Trupa Niagara, Delone Effendi, Program styczniowy.

Dla kogo są chodniki?

w) Samochód osobowy nr. 2114, prowadzony przez właściciela Stanisława Świątkowskiego (Kaliska nr. 19), wskutek nieumiejętnej lub też nieostrożnej jazdy, najechał na chodnik przed domem nr. 5 przy ul. Chłodnej i przejechał przechodzącą wówczas Marjanę Niemirowską (Sejmowa nr. 13). Lekarz pogotowia stwierdził złamanie lewego obojczyka, póluczenie prawego przedramienia i obu kolan. Po opatrunku ofiarę orgji samochodowych pogotowie przewiozło do szpitala św. Ducha.

Strejk w fabryce „Wola”.

Wczoraj rano wynikił częściowy strejk na tle ekonomicznym w przedsiębiorstwie wyrobów bawełnianych tow. akc. „Wola” w fabryce przy ul. Bema nr. 70. Strejkuje 100 kobiet i 50 mężczyzn. Przebieg strejku spokojny. Strejk prowadzi klasowy związek robotników i robotnic przemysłu włókiennego.

Ujęcie trzech oszustów brylantowych.

Menachim Arbesfeld, kupiec z Bilgoraja, w końcu grudnia r. ub. został oszukany przy kupnie ośmiu sztuk fałszywych brylantów w bramie domu nr. 32 przy ul. Długiej — na sumę dwóch milionów marek. Poszkodowany za wszelką cenę starał się wykryć oszusta i w tym celu Arbesfeld chodził po ulicach, szczególnie po Nalewkach, Gesiej, Długiej i Przejedzie.

Wczoraj rano poszkodowany, przechodząc w towarzystwie wywiadowcy ekspozytury śledczej XII komisariatu, ul. Przejazd, poznał poszukiwanego oszusta, którego aresztowano i odprowadzono do komisariatu. Tam ustalono, że jest to Berek Graff (Stawki nr. 30), znany władzom policyjno-sądowym, jako zawodowy oszust. Przy rewizji osobistej znaleziono przy nim pudełeczko z 25 sztukami szlifowanych szkielek, przygotowanych zapewne dla nowych ławowiernych ofiar. Oszusta skierowano do dyspozycji sędziego śledczego.

Starszy przodownik III komisariatu, Czesław Grabowski, wychodząc z domu nr. 7 przy ul. Nowolipie, zauważył w bramie trzech mężczyzn, prowadzących jakąś transakcję. Na widok policjanta, dwóch mężczyzn szybko skierowało się na ulicę. Przodownik, przypuszczając, że dzieje się jakaś podejrzana transakcja, podążył za oddalającymi się, wstrzymał ich i odprowadził do III komisariatu. Wraz z nimi złożył się dobrowolnie i trzeci mężczyzna, Stanisław Ossoliniec, mieszkaniec Białej Podlaskiej, ziemi siedleckiej. Zeznał on, że aresztowani proponowali mu kupno „brylantów”, na co się zgodził i już sięgał do portfela, celem wręczenia oszustom miliona marek, lecz w samą porę nadszedł st. przod. Grabowski, który spłoszył oszustów, Herszka Ekajzera (Stawki nr. 30) i Moszka Bolla z Nowego Dworu. Skierowano ich do sędziego śledczego X okręgu. Przy oszustach znaleziono 10 rb. złotem i 15 sztuk szlifowanych szkielek.

O nielegalną emigrację.

Na skutek otrzymania wiadomości poufnej o rozmaitych kombinacjach, mających na celu ułatwienie wyjazdu emigrantom do Ameryki, urząd śledczy przeprowadził rewizję u emigrantki i fałocerkowskiej i znalazł tam teke z papierami, a w niej 36 sztuk blankietów niewypelnionych najwyższego sadu pierwszego okręgu w New Yorku o obywatelstwie. 23 blankiety z fałszywą pieczęcią notariusza Jakóba Mardera z New Yorku z jego podpisem U Białocerkowskiej znajdował się niejaki Józef Robiński, obywatel amerykański, urodzony w Kijowie, który jakoby te teke beśdać przypadkiem w Warszawie zostawił u Białocerkowskiej Teke po sprawdzeniu zawartości zabrano do urzędu śledczego, a następnie przeniesiono do sądu. Wskazywano na niego i niejakiej Ruchli Flinkier, ulica Nalewki 38, gdzie też znaleziono fałszywe naniery i aresztowano trzy osoby: obywatela polskiego Józefa Laterstaina i dwóch obywateli rosyjskich Przygodzkiego i Spektora. Wszyscy wyżej wymienieni, a także Rowiński zostali osadzeni w więzieniu.

Zwolennicy Bachusa w opatach.

w) Wykonywanie obecnie uchwały poprzedniego sejmiku, zalecającej zredukowanie ilości szynków w państwie, wywołało wśród ich właścicieli zrozumiały popłoch. Podług obliczenia prasy żydowskiej, ulegnie zamknięciu 15000 szynków, z czego połowa należy do żydów. Jednakże wskutek ich starań wstrzymano wykonanie uchwały na krótko, gdzie, jak we wschodniej Małopolsce 80 proc. szynków należy do żydów. Czynnione są też starania o wstrzymanie redukcji do nowego rozważania sprawy przez sejm a to na żądanie zainteresowanych.

Z całej Polski.

Echa tragicznej śmierci 43-ch górników.

(p) Z Mikulezyc komunikują nam o szczegółach katastrofy:

Wielkie nieszczęście, które spowodowało śmierć 43 górników i jednego nadzornika, zdarzyło się dn. 10 b. m. o godz. 8 wieczorem w kopalni „Abwehr”. Gdy lokomotywa benzolowa dojeżdżała ku pokładowi „Antonia” i „Hugon” popsuło się coś przy maszynie. Podobno urwało łok lokomotywy oraz rurę zasilającą maszynę benzolem. Wskutek tego eksplodował zbiornik benzolowy, a benzol rozlał się na wszystkie strony. Równocześnie pękła rura prowadząca do kompresora nad maszyną i w tej chwili powstał pożar, którego do tej chwili nie ugaszono. Ludzie z pokładu „Antonia” ratowali się ucieczką przez starą zawałoną pochylnię z pokładu 280 m. na pokład 380 m. Ostatni był już zawałony i już od pewnego czasu nie dobywano stamtąd węgli. Uchodzący musieli sobie sami torować drogę między zwaliskami; była to ciężka i mozolna praca, lecz innego wyjścia nie było.

Z pokładu „Hugon” udało się 2 górnikom ucieść pokładem „Antonia”. Przybyli oni ku tamie w chwili, kiedy ją chciano zamknąć, lecz na wołanie puszczono ich jeszcze. Trzech górników zostało przy tamie ponieważ siły ich opuszczyły i nie mogli iść dalej a pozostali zaś dwaj ich ratować nie mogli, bo już nie mieli czasu. Niema już żadnej nadziei, żeby tych trzech i innych 43 nieszczęśliwych górników wydobyto żywcem. Praca ratunkowa jest bardzo trudna, ponieważ węgiel pali się aż do kamienia.

Straże ogniowe i pogotowie ratunkowe pracują bez ustanku, lecz potrwa jeszcze długo, nim do tych nieszczęśliwych dojdą, bo wszystko się zawala i trzeba na nowo budować. Wina za to nieszczęście ponosi zarząd kopalni, który nie troszczy się wcale o wyjście ratunkowe w szybie „Hugon” z pokładu 280 m. na pokład 380 metrów mimo, że wyjścia tego żądano.

po złożeniu odpowiedniej kaucji.

W listopadzie z. r. uzyskał on zezwolenie na przeprowadzenie remontu w tych pokojach. Wówczas dr. H. Mendrochowicz wywioził rzeczy, należące do wspomnianego towarzystwa w nieznane miejsce, między innymi 5 szaf książek wysokiej wartości.

Następnie pokoje podzielił na mniejsze, urządzając 7 ubikacji gotowych do wynajęcia.

W ostatnich dniach zarząd tow. „Mitec” dowiedział się, iż dr. Mendrochowicz pokoje te chce puścić na pasek. Do jednego z odnowionych pokojów sprowadziła się, już pewna lokatorka, która tylerdzi, iż dała 7 milionów marek odstepnego za wynajem 3 pokojów. Doniesiono o tem półleci, a równocześnie członkowie tow. „Mitec” obsadzili te ubikacje, nie dopuszczając do sprowadzenia się nowych lokatorów. Adwokat dr. M. ze swej strony postąpił „swoich” i tak przez cały dzień wczoraj stały na przeciw siebie dwa oddziały przeciwników w silnym „napieciu” bojowym.

O rozgrywanym scenach w tym domu rozszalała się w lot wiadomość w tej ulicy i tłum ludzi otaczał dom, przyczem żywo, a nieprzychylnie dla zarządcy tej realności, komentował to zajście. Policja przez cały dzień strzegła tego budynku, nie dopuszczając do dalszych awantur. Zataśnienie tej sprawy spoczywa w ręku magistratu, który winien obiektywnie zbadać tę sprawę i zarządzić co należy.

Proces 76-ku bolszewików.

(p) Dnia 23-go stycznia w sądzie okręgowym w Łucku rozpoczyna się wielki proces polityczny przeciwko organizacji bolszewickiej na terytorjum państwa polskiego, znanej pod nazwą „zakordotu”. Oskarżonych jest 76 komunistów agentów bolszewji, między nimi duża ilość inteligencji narodowości polskiej, ukraińskiej, rosyjskiej i żydowskiej. Zawezwano 175 świadków. Bronić będzie z urzędu 22 adwokatów, nadto mają przyjechać adwokaci z Warszawy. Proces potrwa około miesiąca.

Kradzież pocztowa w Lipnie.

(p) Jak się dowiadujemy, na poczcie w Lipnie wykryto nadużycia, dokonywane przy wymianie przekazów z Ameryki. Nadużycie tych dopuszczał niejaki Marjan Rogalski, który do maja 1922 r. służył w Plocku, a potem przeniesiony został do Lipna.

Przy odbieraniu przekazów z Ameryki stosował on ten system,

że fałszował podpisy, odbierających przekazy.

Marjan Rogalski został aresztowany przez sędziego śledczego w Lipnie i osadzony tamże w więzieniu.

Niezależnie od śledztwa, które prowadzi na miejscu sędzia śledczy w Lipnie, w Plocku również prowadzone jest energiczne dochodzenie w związku z ewentualnymi nadużyciami Rogalskiego na naszej poczcie.

Strejk lekarzy w Toruniu ukończony.

(p) Jak się dowiadujemy doszło do porozumienia pomiędzy związkiem lekarzy a toruńską kasą chorych. Lekarze przyjmują więc znowu pacjentów z kasy chorych bez opłaty honorarium. Jest nadzieja, że podobna umowa zawarta będzie wkrótce we wszystkich miejscowościach Pomorza.

Strejk aktorów w Katowicach.

(p) Z powodu niewypelnienia zobowiązań dyrekcji teatru polskiego wobec artystów, ostatni przegrali pracę aż do chwili wyjaśnienia, położenia. Artystom nie wypłacono procentów drożynianych, należnych podług umowy zawartej z dyrekcją. Pierwsze przedstawienie nie odbyło się w zeszły czwartek, uczestnicy musieli wracać do domu rozczarowani, gdyż nie wiedzieli o strejku aktorów. Dyrekcja do tej chwili nie uważała nawet za potrzebne zawiadomić publiczności o tem co zaszło.

Też mają co fałszować!

(p) W ostatnich dniach pojawiły się w Katowicach fałszywe stumarkowe banknoty niemieckie. Dochodzenia prowadzone przez policję śledczą doprowadziły do dodatniego wyniku, albowiem zdołano przytrzymać niejakiego Pawła Stodółkę, zamieszkałego w Dablu, który puszczał w obieg fałszywe stumarkówki niemieckie. Sprawcę odstawiono do sądu okręgowego w Katowicach.

Asekuracja od bandytów.

(w) Wobec niedawnego napadu rabunkowego na konduktora tramwajowego, dyrekcja tramwajów zarządziła, aby konduktorzy, czynni szczególnie na liniach tramwajowych podmiejskich, jak np. 1, 2, 7 i 19, już po zrobieniu najwyższej dwóch kursów oddawali pieniążce w budkach tramwajowych na muranowie i Mokotowie, lub też specjalnie delegowanym kasjerom.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Traktat handlowy z Rumunją.

Z dnia 1 b. m. weszła w życie konwencja handlowa z Rumunją, wraz z aneksami i umową między zarządami poczt, telegr. i telef. (Dz. U. R. P. Nr. 103, z dn. 27 list. poz. 937); ze względu na znaczenie, jakie mają nasze stosunki handlowe z Rumunją, traktat ten jest oczywiście pierwszorzędnej wagi dla sfer handlowo-przemysłowych. Jest on uważany przez kontrahentów za tymczasowy, we wstępie bowiem powiedziano, że jest on „przystosowany do systemu przejściowego, będącego jeszcze obecnie w mocy w obydwu państwach”, chodzi więc o okres przejściowy powojenny.

Część I-sza stanowi, że obywatele każdego z państw układających na terytorjum drugiego trudnić się mogą bez żadnych ograniczeń handlem i przemysłem, nie podlegając żadnej innej dani, niż krajowcy, korzystając natomiast ze wszelkich ulg, przysługujących obywatelom najbardziej uprzywilejowanego państwa, obywatele jednego kontrahenta mogą na terytorjum drugiego nabywać i pożywać wszelką własność ruchomą, bądź nieruchomą pod jakimkolwiek tytułem, korzystać z niej z pełnej opieki prawa, mogą stać w sądach osobiście lub przez pełnomocników, wszystkie te gwarancje obłożone są zwykłym w tych wypadkach zastrzeżeniem nienaruszalności odnośnego ustawodawstwa, normującego wykonywanie zawodów handlowych, przemysł. etc. przez cudzoziemców.

Par. 3 zabezpiecza zupełną wolność od przymusowych świadczeń wojskowych, od pożyczek przymusowych, kontrybucji, od obowiązkowych czynności urzędowych, wyjąwszy ciężary, związane z posiadaniem, do których będą pociągani krajowcy, tudzież obywatele państwa najbardziej uprzywilejowanego. Tu odnoszą się też dalsze przepisy, zabezpieczające również osobom prawnym, jak spółkom akc. i t. p., legalnie istniejącym na terytorjum jednej ze stron układających się, prawo rozwijania swej działalności na ziemiach drugiej strony, z zachowaniem obowiązków w tej materii przepisów.

Część dalsza reguluje nader ważną dla naszego eksportu włókienniczą kwestję handlu zagranicznego. Z zastrzeżeniem wyjątkowych obecnych przejściowych ograniczeń przywozu i wywozu, dyspozycje § 5 zawierają klauzulę największego uprzywilejowania dla wzajemnego eksportu, importu i tranzytu, z powodów zrozumiałych abstrahuje się od ulg w obrocie pogranicznym sąsiedzkim i korzyści, wynikających z unii celnej (§ 6), przez kontrahenta z trzecim mocarstwem zawartej. Nadmieniam tu wypada, że paragraf 15 zapowiada zawarcie umowy specjalnej, regulującej obrót w strefach pogranicznych. Charakter wyjąt-

kowy nosi gwarancja zupełnego zwolnienia od cła dla importu przedmiotów, przeznaczonych do naprawy, z obowiązkiem ich reeksportu w ciągu roku, to samo dotyczy przedmiotów, przeznaczonych na wystawy, konkursy i t. p., co jest ogromnie ważne dla wzajemnego poznania się sfer handlowo-przemysłowych obydwu krajów. Dalej normuje konwencja ułatwienia w obrocie handlowym. W szczególności zapewnia kupcom i przemysłowcom oraz działającym dla nich komiwojażerom, zaopatrzonemu przez właściwą władzę w należyte poświadczenia swobodę w czynieniu zakupów i przyjmowaniu zamówień; mogą oni przewozić przez granicę kolekcje wzorów lub próbek bez cła za gwarancją (kaucją lub depozytem w komorze wejściowej złożonym) wywiezienia ich w ciągu roku, gdyby, rozumie się, skądinąd ocenił podlegały. W kwestii tranzytu strony stypulują sobie zupełną swobodę i wolność od jakichkolwiek opłat i ceł, co ma oczywiście znaczenie dla ukształtowania się naszych stosunków z państwami bałkańskimi; wyjątkowe ograniczenia, spowodowane być mogą względami bezpieczeństwa, względem na zdrowie ludu, bądź zwierząt, na monopol, w jednym kraju istniejący, w myśl ogólnego przepisu, ze względu na żywotne interesy kraju. Co do kolejnictwa kontrahenci gwarantują sobie uprawiać politykę taryfową, jak w odniesieniu do kraju najbardziej uprzywilejowanego, nadto w aneksie 3 (§ 1—5) zobowiązują się stosować do postanowień konwencji berneńskiej z r. 1890 i jej uzupełnień, zobowiązują się zapewnić należyty ruch osób i obrotu towarów, a nad Traktat handlowy z Rumunją 2 to wspólnie dążyć do zawarcia ogólnej międzynarodowej konwencji, dotyczącej używania i wymiany taboru, która to kwestia jest bolączką dzisiejszego kolejnictwa, wreszcie regulują ułatwienia dla personelu kolejowego na stacjach granicznych. Zapowiedziane unormowanie stosunków pocztowo-telegr.-telef. znajduje realizację w dołączonej obszernej umowie, zawartej przez zarządy tych resortów.

Wreszcie § 14 zawiera gwarancję traktowania p.g. zasady największego uprzywilejowania okrętów i ładunków, przynależnych do kontrahentów.

Protokół końcowy i aneks do niego bardzo szczegółowo normują spław na wspólnych rzekach: Dniestrze i Czeremoszu, ustanawiając m. in. mieszaną komisję polsko-rumuńską dla tych rzek.

Konwencja zawarta jest na jeden rok, a przedłuża się automatycznie przez milczącą zgodę; traci ważność zaś w trzy miesiące od chwili wypowiedzenia jej przez jedną ze stron układających się.

A. Z.

Rynek włókienniczy w Niemczech.

Aukcja wełny w Halle. W dniu 18 bm. odbędzie się w Halle pierwsza tegoroczna aukcja wełny.

Na sprzedaż przeznaczono około 10 tysięcy centnarów surowej niemytej wełny różnych gatunków.

Ceny lnu. Siłoma llniana: średni gatunek mk. 3400—5200, gatunek dobry i najlepszy 5300—10200 mk. niem. za centnar (50 kg.). — Ceny powyższe rozumieją się za ładunki wagonowe przy jednym gatunku.

Na Śląsku najlepsze gatunki siłomy llnianej równają się cenie żyta. W Westfalii ceny dobrych i najlepszych gatunków ustalono na mk. 10,589—13,933.

Włókna llnane. Na wszystkich rynkach podaż minimalna. Tran-

zacje obracały się w granicach do 3,600 mk. niem. za 1 kg.

Ograniczenie czasu pracy w przemyśle wełnianym. W okręgach Kottbus i Guben (Lausitz) przemysł czesankowy i czysto-wełniany zgrzebną przeżywa kryzys z powodu braku zbytu. Skutkiem tego czasu pracy został znacznie ograniczony. Fabryki częściowo zatrudnione są tylko przez trzy dni w ciągu tygodnia.

Kryzys rozciąga się i na okręgi, produkujące najtańszy materiał ubraniowy. Jak donoszą z Forst (Lausitz) przemysł ten odczuwać zaczyna dotkliwy brak zamówień. Wielkie konfekcyjne firmy berlińskie i szczecińskie nie zapowiadają na najbliższy czas żadnych zamówień. I tu zanosi się na znaczne ograniczenie czasu pracy.

Jak obliczać podatki dochodowe za r. 1922.

Zasadnicza ustawa. — Poprawka na grudzień. — Tabele kwot podatku dochodowego.

Przystępując do objaśnienia czytelnikom w jaki sposób należy obliczać podatki dochodowe od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, ograniczymy się do najprostszego wskazania najkrótszej drogi do wypełnienia tego obowiązku. Zasadnicza ustawa z dn. 4 kwietnia 1922 r. (Dziennik Ustaw Nr. 29) opiewa: każdy obywatel, zarabiający powyżej 300000 marek polskich rocznie, biorąc pod uwagę wypłaty od lipca 1922 r.), obowiązany jest płacić miesięcznie procentowo obliczony podatek, poczynając od dn. 1 lipca 1922 r. To znaczy nie podlegają opodatkowaniu zarobki mniejsze do 300,000 mk. rocznie. Wszyscy pracodawcy są zobowiązani zaraz przy wypłacie pensji (dziennie, tygodniowo, czy miesięcznie) potrącać podatek dochodowy i w ciągu 14-tu dni wpłacać wraz z wykazem potrąceń na formularzu, albo z odpisem listy płacy do kasy skarbowej. Zmiana warunków ekonomicznych, jaka zaszła wskutek drożyzny i spadku marki polskiej, wywołała jednocześnie powiększenie płac, a co za tem idzie i coraz to wyższe ich opodatkowanie.

Doszło do tego, że pobieranie podatku od dochodów wedle procentowej stopy ustalonej ściśle w art. 27 cytowanej ustawy, stało się uciążliwym dla pracowników. Taki stan rzeczy nie był intencją min. skarbu, to też rozporządzenie z dnia 21 listopada 1922 r. nr. 635 — zmodyfikowano ustawę z d. 1 kwietnia 1922 r. takimi dopelnieniami: Podatek obliczany od wszelkich wypłat w mies. grudniu (tylko grudzień) zmniejsza się przez obliczenie podatku od pensji

wrześniowej plus różnica między grudniową a wrześniową w stosunku rocznym. Wygląda to tak:

Mam pensję w grudniu 300.000 mk., we wrześniu miałem 100.000 mk. Stopa procentowa przypuśćmy 1 proc. (to nie jest procent właściwy). Obliczając podatek za wrzesień, suma roczna od 200.000 wynosi 1.200.000. Od tej sumy 1 proc. równa się 22.000 mk., czyli miesięcznie 2000. Gdybyśmy w ten sam sposób obliczyli podatek od pensji grudniowej — wypadłoby 7.600 mk. miesięcznie (według ustawy z dn. 4 kwietnia 1922 r.), a według powyższej poprawki do ustawy — obliczymy mniej.

Suma roczna według pensji wrześniowej (100.000) wynosi 1.200.000. Różnica między pensją grudniową, a wrześniową wynosi 200.000 mk., co, gdy doliczymy do sumy rocznej wrześniowej, t. j. 1.200.000 — uczyni mk. 1.400.000, a 0,6 proc. (według tabelki) od tej ostatniej nie wyniesie 7.500 jak wyżej, a 700 mk. miesięcznie. Jak się oblicza podatek za grudzień. Do obliczania podatków na r. bież. warte w nr. 293 „Monitora Polskiego“ z dn. 27 grudnia zeszłego roku pod tytułem. Rozporządzenie min. skarbu z dn. 9 grudnia 1922 r. nr. 886.

Żeby uczynić jaknajdalej idące udogodnienia płatcom podatku, naczelnik wydziału rachunkowego min. skarbu p. Zdzisław Thiem opracował „Tabele kwot podatku dochodowego“, według których z łatwością można obliczyć należność. Zeszyt powyższy można nabywać Leszno 5. Administracja Dziennika Urzędowego min. skarbu.

Kronika ekonomiczna.

— O —

ANGLJA.

Handel zagraniczny. Angielskie ministerstwo handlu ogłosiło dane statystyczne, dotyczące przywozu i wywozu za okres pierwszych 9-ciu miesięcy 1922 r. W porównaniu z odpowiednim okresem czasu w roku 1921, wartość wywiezionych towarów powiększyła się o 16 milionów 63 tys. funtów szterlingów, wartość zaś przywiezionych towarów zmniejszyła się o 100 milionów funtów.

Ilość bezrobotnych. Według danych urzędowych, w pierwszych dniach stycznia bezrobotnych było ogółem 1,485,800, czyli 127 tysięcy więcej, niż w połowie grudnia roku zeszłego, natomiast o 338,000 mniej, niż w styczniu r. ub.

Zniżenie taryf kolejowych. Taryfy osobowe na kolejach angielskich niższe będą o 25 proc. Wskutek tego podniesienie taryf, które wynosiło w ciągu wojny około 100 proc., obecnie wynosi już tylko 50 proc. w porównaniu z r. 1914.

Dywidendy bankowe. Wielkie banki londyńskie, które dotychczas ogłosiły bilanse za rok 1922 wykonują w porównaniu z rokiem 1921 pewne obniżenie się cyfry zysku. Mimo to jednak dywidenda wyznaczona została w tej samej wysokości co za rok 1921. London Joint City and Midland Bank płaci znowu 18 proc. (zysk 2.25 mil. funtów wobec 2.45 w r. 1921) Lloyds Bank płaci dawne 16 i dwie trzecie (zysk 2.07 mil. funtów wobec 2.52 z roku ub.) National Provincial and Union Bank of England 16 procent (zysk 1.85 mil. funtów wobec dawnych 2.05 milionów).

WĘGRY.

Przywóz węgla z Polski. Z Polski nadeszły w ostatnich dniach transporty węgla najwyższego gatunku, przeznaczonego głównie dla

fabryk chemicznych i koksowni. Transporty te przeszły po raz pierwszy w formie zamkniętych pociągów tranzytowych przez terytorjum Czechosłowacji.

Handel sukrem z Czechosłowacją. Czechosłowackie fabryki sukiennicze zawiadomiły swych węgierskich odbiorców, że z powodu chwiejności kursu korony czeskiej wszystkie towary będą fakturowane we frankach szwajcarskich; niewątpliwie pociągnięto to za sobą zamęt w stosunkach handlowych, albowiem węgierska centrala dewiz czyni trudności wywozcom obce waluty zagranicę.

Kompanja cukrowa. Tegoroczna kampanja cukrowa rozpoczęła się dość niepomyślnie i trwać będzie dłużej niż zwykle. Produkcja cukru wyniesie będzie w tym roku około 6500 wagonów, dość znaczne więc ilości będzie można wywieźć zagranicę.

AUSTRIA.

***) Bezrobocie.** Ilość robotników bez pracy, która w połowie października wynosiła 50,000, wzrosła w ciągu ostatnich dwóch miesięcy więcej niż w dwójnasób i w drugiej połowie grudnia doszła do 110,000.

***) Obieg banknotów.** Podług ostatniego wykazu banku austro-węgierskiego obieg banknotów w ostatnim tygodniu zwiększył się o 222 milionów koron, a temsamem przekroczył czwarty biljon.

JUGOSŁAWIA.

Zniesienie ograniczeń w handlu dewizami. Jak donosi „Grazer Tagespost“ zostały obecnie zniesione wszelkie ograniczenia, dotyczące handlu dewizami i zarazem odnośne urzędy kontrolujące handeldach w Zagrzebiu i Belgracie.

BILET SKARBOWY

to rachunek bieżący w kieszeni.

Dzisiejsza giełda warszawska.

W dniu dzisiejszym na warszawskim zebraniu giełdowym tendencja dla walut i dewiz z wyjątkiem marki niemieckiej, bardzo mocna.

W dziedzinie papierów dywidendowych również tendencja zwyżkowa.

Gotówka.

Dolary Stan. Zjedn. 25700—25500
Czeki i wpłaty.
Belgia 1592.
Berlin 1.80.
Gdańsk 1.80.
Holandia 10500.
Londyn 120500—119500.
Nowy Jork 25700—25500.
Drobne dolary 25650—25450.
Paryż 175.
Praga 725.
Szwajcaria 4750.
Wiedeń 38.00.

Listy zastawne.

Miljonówka 1715—1705
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 2675.
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 marek 57.50.
5 procen. obl. m. Warszawy 535.
6 proc. obl. m. Warszawy z r. 1917 115.

Akcje.

Bank Dyskontowy 30500
Bank Handlowy 35000
Bank kred. warsz. 10500
Bank zachodni 37000
Bank przem. lwowski 2625
Bank z. z. polsk. 9900
Zw. sp. zarobk. 14900
Cukier 54'000
Firley 7650.
Węgiel 104'00
Zielniński 18000
Starachowice 46750
Łazy 45000
Cegielni 73000
Lilpop 80500
Modrzejewski 68500
Pociąg 5100
Parowoz 8850
Ostrówiec 74000
Karański 10250
Rudziński 35000
Zyrardów 103500
Borkowski 6550
Jablakowscy 9500
Zegluga 3350
Natta 5950
Nobel 16'00
Wildt 16000

Kurs marki polskiej.

ZURYCH, 15 stycznia. — Marka polska 0,1200
WIEDEŃ, 15 stycznia. — Warszawa 3,10—3,20, polskie — 2,00—3,20.

Dzisiejsze notowania w Gdańsku i Berlinie.

GDANSK, 16 stycznia. — (Tel. w „Kurierze Wieczornym“). Trzecie notowania przed zamknięciem giełdy:

Dolary 18100.
Marka polska 53.75
Warszawa 53.50.
BERLIN, 16 stycznia. — (Tel. w „Kurierze Wieczornym“). Trzecie notowania przed zamknięciem giełdy:
Marka pol. 53.75.
Warszawa 53.25
Nowy Jork 16.500.
Londyn 75.000.
Paryż 1110.
Praga 455.
Włochy 765
Belgia 1027
Szwajcaria 5045
Holandia 6425.
Tendencja mocna.

Ceny złota.

Polska krajowa kasa pożyczkowa placila w dniu 15 stycznia za monety złote następujące ceny: ruble 10102, marki niem. 4677, korony austr. 3978, jedn. unij. lac. 3788, dolary —, funt. szterl. —, korony skand. —, guld. hol. —, funty tureckie —, dukaty austr. —, belg. i holend. —, 1 gr. złota 13052.

Bawelna.

NOWY JORK, 15-go stycznia. Cł. za 1 lb. Bawelna, Middling Upl. 27.75, styczeń 27.45, luty 27.53, marzec 27.62, kwiec. 27.71, maj 27.78, czerw. 27.86, lip. 27.62, sierp. 27.00, wrzes. 26.45, październik 25.95, list. —, grudz. 25.75.
Tendencja mocna.

JESZCZE SIĘ NIE UKAŻE MONETA ZDAWKOWA Z METALU. WARSZAWA, 16 stycznia. AW. „Kurier Czerwony“ zaprzecza wiadomości, jakoby się miały wkrótce ukazać w obiegu monety zdawkowe, wyrabiane z metalu. Niegdyś istniał istotnie projekt wypuszczenia drobnej monety metalowej, obecnie jednak, wobec deprecjacji waluty, sprawa ta stała się zupełnie nieaktualną i narazie nie jest przedmiotem rozważań w ministerstwie skarbu.

OGŁOSZENIA

Obwieszczenie.

Województwo Łódzkie zawiadomiło w dniu 27 grudnia 1922 roku L. SH. 2475/1119, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskryptem a dnia 15 grudnia 1922 roku za N. S. H. 6878 zatwierdziło uchwałę Rady Miejskiej m. Łodzi z dnia 12 października 1922 roku o podwyższeniu podatku od psów, który, poczynając od roku 1923, wynosi rocznie:

Zwykły podatek	mk. 10.000 —
Podatek od psa myśliwskiego	20.000 —
a za każdego następnego psa myśliwskiego po	25.000 —
Podatek od psa łańcuchowego	5.000 —

Łódź, dnia 9 stycznia 1923 roku.

Magistrat m. Łodzi.

Prezydent: (—) Rzewski.

811—1

Papier biały

na pudy, funty do sprzedania.

Wiadomość w Adm. „Głosu Polskiego“.

755—3

OKAZYJNIE!

Różne ozdoby: kamee z kości słoniowej, rzeźby, obrazy, oryginalne wazon-y malowane, białki i malowane poduszki. Kostiumy mas-karadowe.

Artystyczna pracownia
Dzielnia 3, front,
II piętro



Maszyny do pisania „NE CEDES” Kasy kontrolujące „National”
ORAZ
Meble i urządzenia biurowe
Sp. Handl. Wojewódzki i Leżon
Sienkiewicza 35.

Baczność! Taniej niż wszędzie, bo w prywat. mieszkaniu.
Wszelkie wyroby futrzane, oraz fokowe, karakulowe palta nabyć można
Piotrkowska 19 (w pod. Zosmanka i Dawidowicza)
Przyjmowanie reperacji! Akuratna obsługa! 819—8

Dr. Rózaner

Choroby skórne wene-ryczne i moczopłciowe.
Dzielnia № 9.

Przyjmuje od 8 do 10 i po 1 od 4 do 8.

Dr. W. Łagunowski

Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 12—2 pp 1 od 5—8 w.

Gdańska (Długa) 42.

Dr. Lubicz

Cegielniana 43.

Choroby skórne, wene-ryczne i moczopłciowe. Leczenie szt. słonecznym wyśw. Przyjmuje od 4—8. Dla pań oddzielna poczekalnia. 157—15

Pietrzak Józef zebrł! Kartę bezterminowego urlopu, wyd. w Łęczycy. Adres: Nowy Ujazd, gm. Gostków. 58—1

JEDYNY

komplet wydawnictwa „Głosu Polskiego” w Warszawie. Jakiś udało się prze-chować wyd. w Nowo-Niko-lajewsku na Syberii: całość 3 numery, ostatnie 2 nu-mery wyd. w Marjinsku i Tiatyni — sprzedam. — Oferty do Głosu Polsk. sub- „Historyczne” 751



Jedyna rządowa linja amerykańska do Ameryki i Kanady
udziela bezpłatnie pasażerom informacji i wskazówek, aby umożliwić im przed kłie osiągnięcie numeru rejestracyjnego przed wstrzymaniem emigracji.
Najbliższe odjazdy:
Prezydent Roosevelt 17 stycznia 22 lutego
America 7 lutego 23 kwietnia
President Harding 14 lutego 21 marca
George Washington 21 lutego 26 marca.

UNITED STATES LINES
WARSZAWA Senatorska 28-30 WILNO Wielka 67 ŁÓDŹ Senatorska 5
LWÓW Kościuszki 2

Sprzedaż Szyb i Kitu

J. Olejniczak Łódź, Główna 14.

i J. Smoliński
Kup pożyczkę złotą!

DWA DZIENNIKI ŁÓDZKIE

„Głos Polski” i „Kurjer Wieczorny”

pod względem objętości, oraz bogactwa dostarczanego czytelnikom materiału, łącznie

stanowią największe wydawnictwo codzienne w Polsce

Dają bowiem swym czytelnikom

codziennie od 16 do 20 stron druku

zawierających najaktualniejszy materiał informacyjny, oraz prace publicystyczne, literackie i ekonomiczne wybitnych pisarzy polskich.

Oba pisma we wszystkich ośrodkach życia politycznego Kraju i zagranicą posiadają
własnych korespondentów i informatorów.

Każdy z dzienników tych daje prenumeratorom swym, jako

bezpłatne premjum — co miesiąc dodatek książkowy,
czyli w przeciągu roku 24 książki.

„Głos Polski” rozpoczął już druk nowej i nieznanej jeszcze powieści

STANISŁAWA PRZYBYSZEWSKIEGO

p. t. „Il regno doloroso”.

Prenumerata obu pism łącznie w Łodzi, wraz z odnośnieniem do domu, kosztuje Mkp. 8.000 miesięcznie.